

KSIEGA

SŁAWNIEJSZYCH ODKRYĆ GEOGRAFICZNYCH.

Wł. L. Anczyc.

Ä

KSIĘGA

SŁAWNIEJSZYCH ODKRYĆ GEOGRAFICZNYCH

podług najnowszych źródeł zebrana.

WYDANIE CZWARTE.

Przejrzał i uzupełnił

WŁADYSŁAW UMIŃSKI.

Z licznymi rycinami w tekście.



WARSZAWA.

Nakład GEBETHNERA I WOLFFA.

1897.

Ä


Дозволено Цензурою.
Варшава, 10 Июля 1895 года.

Друк P. Laskauera & W. Babickiego. Warszawa, Ś-to Krzyzka 11.

CZĘŚĆ I^a

ROZDZIAŁ I.

Pojęcia o świecie w starożytności.

 tarożytni mieli bardzo ograniczone pojęcia o świecie. Umieszczali oni zwykle jego środek w swym własnym kraju, po za który nie sięgały daleko ich wiadomości geograficzne. Nie przypuszczano nawet w tych odległych czasach, że ziemia jest kulistą, lecz wyobrażano ją sobie jako wielką płaszczyznę, podtrzymywaną w przestrzeni, już to przez rozmaite wielkie zwierzęta, już to przez jakieś nadprzyrodzone istoty.

Nie należy się temu dziwić. Ówczesne społeczeństwo prowadziło życie odosobnione i znajdowało środki do zaspokojenia wszystkich swych potrzeb we własnym kraju; mało rozwinięty podział pracy nie pozwalał produkować towarów na tak szeroką skalę, jak dzisiaj, przez co handel, ten najważniejszy czynnik, skłaniający ludzi do przenoszenia się z miejsca na miejsce, odbywał się tylko wewnątrz kraju. Z tego powodu środki komunikacyjne pozostawały w zaniedbaniu, gdyż nie były potrzebne. Powoli jednak powyższy stan rzeczy ulegał zmianom. Zwiększona produkcja umożliwiła handel na szerszą skalę.

Pracę około wymiany dóbr ekonomicznych, wzięły na siebie narody nadmorskie, które mogły korzystać z morza, jako drogi wygodniejszej od wszelkich innych. Pierwszymi żeglarzami-odkrywcami byli Fenicyanie, zamieszkujący kraj, położony na wybrzeżach Małej Azji, obfity w porty, w odpowiednie drzewo do budowy statków i w rozmaite dary przyrody. Powyższe przyjazne warunki, w połączeniu z nadmiarem płodów naturalnych, skłoniły Fenicyan do szukania zbytu na swe towary w zamorskich krajach.

Zapuszczając się coraz dalej w swych podróżyach handlowych, odkryli oni najprzód greckie wyspy Rodos i Cypr, następnie dotarli do Sycylii, Malty, Sardynii, Hiszpanii i do północnych brzegów Afryki, wszędzie zakładając kolonie. Z czasem odważyli się oni przepłynąć Słupy Herkulesa czyli cieśninę Gibraltarską. Podróżując po oceanie Atlantyckim, odkryli wyspy Kanaryjskie na południu, na północy zaś dosięgli wybrzeży Anglii, zkąd brali cynę i do Bałtyku, obfitego w pożądaną bursztyn.

Nie dość tego; korzystając z lądowych dróg, prowadzili oni rozległy handel ze wschodem, gdzie zbywali towary przywiezione z zachodu.

Dzielnicy żeglarze, na rozkaz egipskiego króla Nechona, przedsięwzięli nawet podróż dookoła Afryki. Wypłynawszy na morze Czerwone, żeglowali przez całe lato na południe; za nadejściem jesieni wysiadali na ląd, zasiewali zboże, a po żniwach, zaopatrzeni w świeże zapasy żywności, płynęli dalej. Po trzech latach takiej podróży powrócili do kraju przez Słupy Herkulesa.

Fenicyanie położyli ogromne zasługi w technice żeglarskiej, ulepszywszy znakomicie budowę statków. Pierwotne łodzie, wydrążone z jednego pnia, przekształciły się w ich rękach w duże okręty, mogące pomieścić 500 ludzi załogi.

Po zburzeniu Sydonu przez Babilończyków i Tyru przez Aleksandra Wielkiego, Fenicyanie przenieśli się do